

Sygn. akt I ACz 977/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie:	SA Roman Sugier (spr.) SO (del.) Aneta Pieczyrak-Pisulińska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2015 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa	W. K.	
przeciwko	G. K.	

o rozwód

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 czerwca 2015 r., sygn. akt XVIII RC 1659/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO (del.) Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Roman Sugier

Sygn. akt ACz 977/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach:

- 1) oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku,
- 2) odmówił pełnomocnikowi powoda sporządzenia i doręczenia uzasadnienia wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku,
- 3) oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku,

4) odrzucił apelację pełnomocnika powoda od tego wyroku.

W motywach orzeczenia Sąd pierwszej instancji podał, że postanowieniem z dnia 29 września 2014r. oddalił wnioski powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku z dnia 16 kwietnia 2014r. oraz o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od tego wyroku.

Kolejnym postanowieniem z dnia 28 października 2014r. Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie powoda na wcześniejsze postanowienie.

W wyniku zażalenia powoda Sąd Apelacyjny uchylił postanowienie z dnia 16 kwietnia 2014r. i poprzedzające je postanowienie z dnia 29 września 2014r. podając, że orzeczenia te zapadły mimo braków formalnych wniosków, gdyż powód do wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji nie dołączył apelacji.

Przy ponownym rozpoznawaniu wniosków powoda dołączono do nich apelację od kwestionowanego wyroku.

Powód brak winy w dochowaniu terminu do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem i wniesienie apelacji uzasadniał tym, że błędnie zrozumiał pouczenie Sądu Okręgowego co do terminu i sposobu wniesienia środka odwoławczego.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że uchybienie terminu do dokonania wspomnianych czynności procesowych nastąpiło bez jego winy. Z protokołu rozprawy poprzedzającej wyrokowanie wynika bowiem, że powoda prawidłowo pouczono o terminie i sposobie zaskarżenia wyroku. Prawidłowość pouczenia potwierdziła też przesłuchana na tę okoliczność pozwana.

Postanowienie Sądu Okręgowego w części odrzucającej apelację (punkt 4) zaskarżył powód. Zarzucił, że błędne zrozumienie przez niego pouczenia wynikało ze zmęczenia spowodowanego długotrwałą, męczącą podróżą z G. do miejsca siedziby sądu oraz ze zdenerwowania przebiegiem rozprawy i treścią kwestionowanego wyroku.

Powołując się na powyższe skarżący wnosił o rozpoznanie zasadności niepodlegającego zaskarżeniu punktu 3 postanowienia oraz o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i nadanie biegu apelacji powoda oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Zażalenie powoda nie jest zasadne.

Powołane w zażaleniu orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006r., sygn. akt I UZ 35/05, dotyczy nieco odmiennego stanu faktycznego. Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że nie ponosi winy za uchybienie terminu do dokonania czynności prawnej strona, która błędnie zrozumiała pouczenie o terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia ze względu na to, że była chora w dacie jego udzielenia – co uniemożliwiało prawidłową percepcję.

Powód nie powoływał się na stan chorobowy, a jedynie na zmęczenie spowodowane wcześniejszą podróżą oraz zdenerwowanie przebiegiem rozprawy.

Należy jednak zauważyć, że mimo podnoszonych okoliczności powód nie oponował przeciwko prowadzeniu rozprawy, złożył zeznania w charakterze strony, nie wnioskował o zarządzenie przerwy ze względu na złą kondycję psychiczną ani nie żądał powtórzenia pouczenia. Wręcz przeciwnie początkowo utrzymywał, że pouczono go błędnie. Dopiero przy kolejnym rozpoznawaniu wniosku o przywrócenie terminu podał, że źle zrozumiał pouczenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przytoczonych wyżej okolicznościach powoływanie się na zmęczenie oraz zdenerwowanie nie wskazuje na brak winy ze strony skarżącego, skutkującej uchybieniem terminu do wystąpienia o uzasadnienie wyroku oraz do wniesienia apelacji. Świadczy jedynie o braku należytej koncentracji w chwili udzielania pouczenia. Odmierna wykładnia braku winy za uchybienie terminu do dokonania czynności procesowej czyniłaby

iluzorycznymi ustawowe terminy, których przywrócenia żąda powód. Każdy kto im uchybił mógłby się bowiem powoływać na to, że źle zrozumiał pouczenie, gdyż był zmęczony i zdenerwowany. Rozstrzygnięcie przez sąd sporów w sprawach istotnych dla stron, ze swej istoty powoduje duże napięcie emocjonalne. Wiedząc, że sprawa będzie rozpoznawana w odległym od jego miejsca zamieszkania miejscu, powód winien tak zorganizować podróż, aby mógł w należyty sposób kontrolować jej przebieg.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut, jakoby treść pouczenia była zredagowana w sposób niezrozumiały dla skarżącego. Powód nie jest osobą w podeszłym wieku. Czynności procesowe poprzedzające wyrokowanie wykonywał samodzielnie w sposób wskazujący na to, że rozumie cel postępowania i istotę sporu oraz rozumie jakie działania winien podejmować w obronie swego stanowiska procesowego.

Dlatego za trafne należy uznać ustalenie przez Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał, a zdaniem Sądu Apelacyjnego nawet nie uprawdopodobnił, iż niedochowanie terminu do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku oraz do wniesienia apelacji nastąpiło bez jego winy.

Z tych względów zażalenie na mocy art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc należało oddalić jako pozbawione uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych.

SSO (del.) Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Roman Sugier